



Katarzyna Krzan

Zacznij pisać

motywacyjny poradnik pisarza

Katarzyna Krzan

Zacznij pisać

Motywacyjny poradnik pisarza

e-bookowo.pl
wydawnictwo internetowe

[Kup książkę](#)

© Copyright by Katarzyna Krzan & e-bookowo
Zdjęcie na okładce: fotolia
Projekt okładki: e-bookowo
ISBN 978-83-62480-50-0

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo
www.e-bookowo.pl
Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione
Wydanie I 2011

Szczególne podziękowania za czynną współpracę przy tworzeniu książki należą się:

Annie Grabce (Złote Myśli), Przemkowi Komorowskiemu (Nakanapie), Sławkowi Krempie (Granice), Patrycji Gubie (eLib), Tomaszkowi Furtakowi (IT Engineering Inc.), Janowi Giemzie (Bookznami), Aleksandrze Pasternak (eClicto), Krzysztofowi Leszczyńskiemu (Digital All i Bezkartek).

Spis treści

Część pierwsza

Być pisarzem.....	9
Zostać pisarzem. Co to znaczy?	9
Ćwiczenie pierwsze	16
Motywacja do pisania	17
Ćwiczenie drugie	21
Świadomość pisarza	22
Ćwiczenie trzecie.....	27
Co ja właściwie piszę?	28
Typy pisarzy	34

Część druga

Pisać, pisać, pisać.....	37
Skąd czerpać inspiracje?.....	37
Ćwiczenie czwarte	43
Czytelnik, czyli Twój cel	44
Pomysły na fabułę	47
Ćwiczenie piąte	59
Trójwymiarowy model fabuły	60
Ćwiczenie szóste	64

Plan fabuły	67
Twój bohater	72
Ćwiczenie siódme	82
Czas przystąpić do opowiadania.....	83
Ćwiczenie ósme	87
Konkret zamiast abstrakcji	88
Archetypy i stereotypy	95
Ćwiczenie dziewiąte	100
Emocje i uczucia bohaterów	101
Ćwiczenie dziesiąte	107
Dialogi, czyli jak rozmawiają postaci	108
Ćwiczenie jedenaste	114
Zagadka stylu	115

Część trzecia

Wydaj się	121
Sposoby na bestseller	121
Ćwiczenie dwunaste	126
Elementy typografii	127
Indeks Jasności Czytelniczej	132
Interpunkcja w dialogach	134
Miękka spacja	137
Indeksy i spisy	139
Droga do wydawcy	141

Self-publishing	152
Dystrybucja	159
E-Bookowo	164
Złote Myśli	167
Bezkartek	172
Virtualo	175
eClicto	178
iFormat	182
Nexto	184
Digital All.....	187
e-Media	190
eLib	192
IT Engineering Inc.	197
Podsumowanie	201
Promocja	202
Granice	204
Nakanapie.....	210
Bookznami	214
Facebook	217
Cyfrowa literatura	219

Część pierwsza

Być pisarzem

Zostać pisarzem. Co to znaczy?

"...takich, co mają chęci i talent, jest wielu, a mimo to większość z nich nigdy do niczego nie dochodzi. To tylko punkt wyjścia, by cokolwiek w życiu zrobić. Wrodzony talent jest jak siła dla sportowca. Można urodzić się z większymi lub mniejszymi zdolnościami. Ale nikt nie zostaje sportowcem tylko i wyłącznie dlatego, że urodził się wysoki, silny lub szybki. Tym, co czyni kogoś sportowcem lub artystą, jest praca, praktyka i technika. Wrodzona inteligencja jest tylko i wyłącznie amunicją. Żeby ją skutecznie wykorzystać, musisz przekształcić swój umysł w precyzyjną broń."

Carlos Ruiz Zafón

Napisanie powieści jest szalenie proste: wystarczy spełnić trzy podstawowe warunki: wziąć postać, umieścić ją w jakiejś sytuacji i sprawić, by coś jej się przydarzyło. I gotowe. Wydawcy szaleją, wydzierając sobie rękopis z rąk, producenci filmowi dzwonią z propozycjami przekształcenia dzieła w scenariusz, a literackie nagrody czekają w kolejce. Sukces gwarantowany.

Gdyby tak rzeczywiście było, każdy pisarz byłby milionerem i bohaterem kolorowych magazynów. Jednak pisanie powieści wymaga wielkiego wysiłku i ciężkiej pracy. Nie wystarczy usiąść i pod wpływem natchnienia napisać czterysta stron powieści. W ciągu jednej nocy może powstać co najwyżej opowiadanie lub wiersz. A i tak będą wymagać pewnie licznych poprawek, korekt, zmian.

O tym, jak trudna jest droga do debiutu, a potem do sukcesu wiedzą doskonale wszyscy, którzy próbują pisać. W większości przypadków ich teksty trafiają po prostu do szuflad, albo do Internetu, gdzie giną w potopie innych słów. Trudno jest przekroczyć młodemu adeptowi sztuki pisarskiej granicę między „chcę pisać” a „napisałem”. Dochodzi do tego problem ze znalezieniem wydawcy i uzyskaniem korzystnej umowy. Bardzo rzadko można liczyć na wymierne zyski z wydania własnej książki.

Motywacja do pisania

„W życiu zdarzają się dwie tragedie. Kiedy nie dostajemy tego, czego pragniemy. I kiedy to dostajemy.”

Oscar Wilde

Przede wszystkim – zastanów się: dlaczego chcesz napisać książkę? Co chcesz osiągnąć w ten sposób? Sławę, pieniądze, rozgłos? A może po prostu samą satysfakcję? Pragniesz zostawić po sobie ślad, chcesz, by ludzie o Tobie pamiętali, by Twoje słowa przetrwały dłużej niż Twoje życie? To ważne, by wiedzieć, co Cię motywuje tak naprawdę do pisania.

Same pieniądze to słaba motywacja. Jeśli zamierzasz zostać pisarzem tylko po to, by na tym zarabiać, lepiej od razu sobie odpuścić. Czytelnicy wyczują, że to, co piszesz nie jest szczere, a jedynie obliczone na zysk. Niezależnie od tego, czy stworzysz poezję, prozę fabularną czy poradniki. To, co piszesz powinno wypływać z serca, być szczere, a Ty jako pi-

szący musisz w to wierzyć. W przeciwnym wypadku będziesz oszukiwać siebie i innych.

Jak pisać, by napisać? To pytanie zadaje sobie z pewnością każdy, kto postanowił sięgnąć po pióro.

Jedno jest pewne: by napisać, trzeba pisać. Najlepiej regularnie, codziennie, narzucając sobie dyscyplinę. Rutyna pomoże Ci się zorganizować, nadać pracy pewien rytm. Problem jednak w tym, że może pozbawić piszącego pasji. To prawda. Tego z pewnością się obawiasz, dlatego wolisz nie kusić losu i w ogóle nie zasiadasz do pisania, prawda? Po co zabijać pasję tworzenia codzienną rutynową harówką? Lepiej i bezpieczniej czekać na przyjście natchnienia... A co jeśli natchnienie nie nadejdzie nigdy? Albo pojawi się w momencie, gdy nie można z niego skorzystać? Przypadnie, obrazi się i już nie wróci. A Ty nabawisz się tylko niepotrzebnych frustracji i kompleksów: miałem/miałam zostać pisarzem, ale nie było czasu, warunków, możliwości, okazji... Bła, bła, bła. Kogo chcesz oszukać? Chyba tylko siebie, a to najbardziej perfidne z oszustw.

Co więc zrobić, by do tego nie dopuścić? Jak pisać każdego dnia, ale nie stracić ochoty do tworzenia i tak zwanej Weny (najbardziej kapryśna bogini na świecie)?

Najlepiej stosować tak zwany płodozmian. Gdy jesteśmy

zmęczeniu pisaniem wiekopomnej powieści, zajmijmy się pisaniem czegoś innego: na przykład bloga, opowiadania na zupełnie inny temat, artykułu, pracy naukowej, wiersza. Czegokolwiek. Byle nie przestawać pisać. Nawet jak ręka zaczyna omdlewać. Na to też jest sposób – zmień rękę. Stukaj w klawiaturę drugą... Pomyśl o tych, co nie mają rąk, a używają komputerów palcami stóp, patyczkami włożonymi w usta. Jak wiele masz szczęścia – możesz pisać jak chcesz i kiedy chcesz. Nie tłumacz się więcej, że nie skończyłeś/skończyłaś tekstu, bo „bolała cię rączka”.

Do pisania trzeba się przyzwyczaić. Więcej: należy się od niego uzależnić, wykształcając w sobie nawyk pisania. Regularnie. Codziennie. Najlepiej o stałych porach. Tak, to niełatwe. Jest przecież tyle spraw do załatwienia: szkoła, praca, dom, zakupy, znajomi, rozrywka, Internet, telewizja. Mnóstwo rzeczy, które odciąga od nadrzędnego celu, jakim jest pisanie. A przecież tak bardzo chcesz być pisarzem. Mówisz sobie: zacznę pisać na serio jak tylko skończę szkołę. Ale potem znajdujesz pracę, zakładasz rodzinę i tego czasu na pisanie robi się jeszcze mniej, niż było go w szkole. Popadasz w coraz większą frustrację. Mijają lata, a Ty nadal nie masz na koncie honorarium z wydawnictwa. Nadal Twoja książka nie stoi na półce w księgarni. Nadal nikt o Tobie nie słyszał. No tak, ale przecież na pisanie nie ma czasu. Bzdura.

Co ja właściwie piszę?

„Ja nie pojmuję natchnienia jako stanu łaski czy też boskiego podmuchu. Według mnie jest to pogodzenie się z tematem dzięki wytrwałemu dążeniu do opanowania go. [...] autor stanowi siłę napędową tematu i odwrotnie. [...] znikają wszelkie przeszkody, wszystkie konflikty zostają usunięte i człowiekowi przychodzą do głowy rzeczy, o których mu się wcześniej nie śniło. Wtedy nie ma w życiu lepszej rzeczy niż pisanie.”

Gabriel García Marquez

Co ja właściwie piszę? To, wbrew pozorom, częsty problem początkujących pisarzy – nie tylko nie wiedzą O CZYM, ale i CO piszą. Czy to powieść, czy tylko opowiadanie, a może nowela? Nie, raczej mini-powieść... A może jeszcze coś innego? Nowy gatunek?

Część druga

Pisać, pisać, pisać...

Skąd czerpać inspiracje?

„Skąd bierze się moja pokora? A stąd, że zasiadam do stawiania znaczków na papierze w nadziei, że coś wyrażę, umiem na tym spędzać całe dnie, ale kiedy postawię kropkę, widzę, że nie wyraziłem nic.”

Czesław Miłosz

Wielu twórców przeżywa ten sam problem: skąd brać pomysły? Gdzie ich szukać? Bo przecież wszystko już było, wszystkie pomysły zostały wyczerpane, miłość opisana po wielokroć, zbrodnie omówione we wszelkiej postaci, wojna

dawno się skończyła...

O czym więc pisać, skąd czerpać inspiracje?

Dlaczego nie z gotowych tekstów kultury? Baśni, podań, legend, opowieści zasłyszanych na ulicy.

Na przykładzie dobrze wszystkim znanej bajki o Czerwonym Kapturku można pokazać, jak powinna być zbudowana wzorcowa fabuła, zgodnie ze wszystkimi prawidłami rzemiosła pisarskiego.

Cała historia zaczyna się od sceny, w której samotna matka wysyła nieletnią córkę z koszyczkiem do chorej babci. Przy okazji ostrzega dziecko, żeby uważało, bo lesie czyha groźny wilk. Jest więc zawiązanie akcji, ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem, wyznaczenie bohaterce jasnego celu podróży.

Kim jest nasz protagonista – główny bohater?

Czerwony Kapturek to bezimienna, prawdopodobnie dwunastoletnia dziewczynka, którą samotna mama wysyła z prowiantem do chorej babci, równie samotnej. Taki feministyczny model niepełnej rodziny. Wiadomo, że mama jest wdową i że odwiedza ją Gajowy (był dzień wcześniej wieczorem z wieścią, że Babcia chora). Rankiem mamusia wysyła córeczkę w samotną podróż przez las... Czy mamy tu dobry motyw? Czemu Mama sama nie pójdzie? Zbyt jest zajęta?

Pomysły na fabułę

„Wielu pragnęło zostać pisarzami przede wszystkim dlatego, że mają ochotę żyć jako pisarze. To stawianie wszystkiego na głowie. Przede wszystkim się żyje, a dopiero potem można ewentualnie ocenić, czy ma się coś do przekazania, ale decyduje o tym samo życie. Zapis jest owocem życia, nie zaś życie – owocem zapisu.”

Jostein Gaarder

Fabula to wytwór wyobraźni autora, twór fikcyjny, choć w pewnym stopniu oparty na rzeczywistości. To inaczej układ wątków w utworze literackim, splecionych ze sobą i ułożonych na zasadzie przyczynowo-skutkowej. W różnych wersjach, szczególnie w literaturze współczesnej, zasada ta była komplikowana bądź podważana.

Trójwymiarowy model fabuły

„Pisarz jest to człowiek, któremu pisanie przychodzi trudniej niż wszystkim innym ludziom.”

Tomasz Mann

Powieść zaczyna się od owego pierwszego zdania. Najważniejszego ze wszystkich. Cała nasza historia powinna mieścić się w takim właśnie zdaniu. Saga o Harrym Potterze streszcza się w jednym takim zdaniu: Chłopiec dowiaduje się, że jest czarodziejem, w dodatku wybranym, mającym pokonać zło.

Jedno, proste zdanie, a ile można było dokonać dzięki potędze wyobraźni. Ty także ją posiadasz. Wystarczy tylko nieco się skoncentrować. Pomoże Ci w tym metoda pajęczyny. Jest ona oparta na metodzie płatka śniegu, ale została nieco zmodyfikowana.

Plan fabuły

„W końcu nie jest wielkim sekretem ani literackim, ani egzystencjalnym fakt, iż mówić umieją wszyscy, natomiast zapisać swe mówienie mało kto potrafi.”

Jerzy Pilch

Plan fabuły to, wbrew pozorom, niezmiernie istotna część twórczości. Komu wydaje się, że zasiądzie do pisania i wstać dopiero po zapisaniu ciągiem trzystu stron tekstu, jest, niestety, w błędzie.

Pisanie można i należy zaplanować. Jest na to kilka sposobów.

Możesz stworzyć zarys fabuły według poniższego schematu:

Konkret zamiast abstrakcji

„Geniusz jest w jednym procencie inspiracją a w 99 poceniem się.”

Thomas Edison

Stworzony przez Ciebie świat przedstawiony musi być nie tylko KOMPLETNY, ale przede wszystkim CIEKAWY. Twój bohaterowie muszą w nim funkcjonować, wykonując te wszystkie czynności, które wykonujesz Ty, w realnym świecie. A więc: muszą mieć gdzie spać, co jeść, nie zapominając o potrzebach fizjologicznych, myciu, temperaturze otoczenia, pogodzie, klimacie. Przestrzeń może być im przyjazna, ale może też być wroga, niebezpieczna. Twoim zadaniem jest, by była wiarygodna. Poczucie niedosytu po lekturze niektórych książek bierze się właśnie z tego, że świat przedstawiony miał jakieś luki, nie był kompletny, a bohaterowie nie pełni.

Czas przypomnieć elementarną zasadę tworzenia postaci i światów przedstawionych: **konkret zamiast abstrakcji**.

Dialogi, czyli jak rozmawiają postaci

„Nic pożądanszego a nic trudniejszego na
ziemi, jak prawdziwa rozmowa.”

Adam Mickiewicz

Jak najlepiej w powieści wyrażać emocje? Za pomocą sprawnie napisanych dialogów.

Język dialogów powinien zatem brzmieć naturalnie, a ton wypowiedzi pasować do cech bohaterów. To, jak postaci mówią jest jednym z elementów ich charakterystyki.

Dialogi powieściowe muszą:

- posuwać akcję naprzód – każda wypowiedź powoduje jakiś skutek
- dostarczać informacji – podczas rozmowy bohaterowie mogą np. opowiadać o swojej przeszłości, planach na przyszłość, zamierzeniach, uczuciach, motywacjach

Część trzecia

Wyдай się

Sposoby na bestseller

Każdemu piszącemu marzy się jedno: by jego książka znalazła się na liście bestsellerów. Istnieją niezawodne pomysły na odniesienie sukcesu wydawniczego. Opracowali je autorzy literatury popularnej i powielają je w milionach egzemplarzy.

Szczególnie dobrze w ostatnim czasie sprawdza się **wątek religijny**. Najlepiej, jeśli będzie to kontrowersyjna interpretacja obowiązującej doktryny, spieranie się przedstawicieli dwóch odłamów chrześcijaństwa, życie wewnątrz sekty, egzotyczna religia. Przykładem sprawnego wykorzystania wątku religijnego jest „Kod Leonarda da Vinci” Dana Browna, w którym to poruszony został wątek małżeństwa Jezusa i Marii Magdaleny, którzy rzekomo mieli mieć dziecko. W dodatku połączono to z poszukiwaniem Świętego Graala

i międzynarodowym spiskiem mającym ukryć prawdę. W całą sprawę zamieszani byli duchowni z samego Watykanu, a także tajemnicze stowarzyszenie Illuminatów. Nic dodać, nic ująć. To wystarczyło, by powieść cieszyła się wielkim powodzeniem na całym świecie. Oczywiście sprzyjał temu sprawny PR, podkreślający kontrowersyjność utworu.

Z powyższym ściśle wiąże się **motyw tajemnicy** – bohater musi znaleźć rozwiązanie jakiejś zagadki. Może to być zagadka kryminalna, a tematem utworu będzie wówczas śledztwo mające na celu znalezienie sprawców zbrodni. Może to być tajemnica z przeszłości bohatera, jego rodziny, przodków, którą musi odkryć, by zyskać wiedzę o sobie i świecie. Założmy, że bohater musi się dowiedzieć, kto jest jego ojcem...

Obecnie niezwykle popularne jest kodowanie sekretów w dobrze znanych dziełach sztuki, np. w obrazach Leonarda, dziełach Szekspira czy symfoniach Beethovena. Oparcie powieści popularnej na dziele z wyższej kultury z pewnością podnosi jej rangę, a przy okazji dowodzi Twojej inteligencji, czytaniu i znajomości tematu. Możesz wykazać się swoją błyskotliwą wiedzą w danej dziedzinie.

I właśnie **wiedza** jest kolejnym elementem, który warto wrzucić w opowieść. Jeśli w mało ambitną fabułę uda wpleść informacje poszerzające wiedzę czytelnika, sukces mamy

gwarantowany. Mogą to być informacje na temat żeglugi morskiej, klimatu, sposobów wyrabiania garnków z gliny czy zdobywania kosmosu. Ważne, by było to coś interesującego, poszerzającego horyzonty czytelnika. Wtedy może jest szansa, że nie wyrzuci naszej książki zaraz po przeczytaniu, a postawi ją na półce w na honorowym miejscu i będzie do niej wracał, choćby w poszukiwaniu informacji.

Pamiętaj także o dobrym umotywowaniu działań Twoich postaci. Dobrym na to sposobem jest **walka o wysoką stawkę** – olbrzymie pieniądze lub skarb. Oczywiście pieniądze nie mogą motywować do działania naszego protagonisty, który jest ponad to, mogą za to stanowić dla niego pokusę, która może go odciągnąć od realizacji głównego celu. „Wysoka stawka” to także: walka z wrogiem, dążenie do wolności, wyzwolenia, miłość ponad podziałami społecznymi, pokonanie zła.

Niezawodny jest także **wątek erotyczny**, który jest wręcz niezbędny, ale pod warunkiem, że będzie umotywowany przebiegiem fabuły. Nie ma nic gorszego od nieuzasadnionych scen erotycznych. Tak powstaje pornografia. Lepiej mniej, ale piękniej. Scena miłosna powinna być czymś upragnionym i długo oczekiwanym przez bohaterów, prawdziwym spełnieniem ich marzeń. Wówczas wyrze ona na czytelniku większe wrażenie, który czekał na nią równie niecier-

pliwie. Miłość, jako jedno z najsilniejszych uczuć, napędzać powinna działania postaci, którzy będą gotowi zrobić dla niej wszystko, łącznie z poświęceniem własnego życia. Oczywiście nie jest to najłatwiejsza z dróg – przed bohaterami powinni piętrzyć się trudności nie do pokonania, powinni stać przed życiowymi wyborami i z wielkim trudem podejmować decyzje. Pamiętaj, że to nie są zwykli ludzie, a herosi, muszą odczuwać mocniej, intensywniej.

Wątek erotyczny dotyczyć także może tak zwanej **innej miłości**, a więc związków homoseksualnych. To ostatnio bardzo modny, bo kontrowersyjny temat. Może wywoływać skandale obyczajowe. Ale – nic na siłę. Nie wymuszaj na odbiorcach tematów, do których nie masz w pełni przekonania, by nie być posądzonym o efekciarstwo. Jeśli zdecydujesz się na pisanie o innej miłości, postaraj się, by było to wiarygodne, pełne ludzkich głębokich emocji, a nie prostych chwytów, mających na celu zwrócenie jedynie uwagi na autora. Fabuła powinna przyciągać samą sobą, a nie jedynie efektem, jaki wywołuje w społeczeństwie w danej chwili. Chodzi o to, by Twoja historia wychodziła ponad przeciętność, ponad aktualne tematy, którymi interesuje się świat. Owszem, ma opisywać to, co dzieje się wokół Ciebie, ale nich czyni to w sposób uniwersalny, wykraczający niejako ponad tu i teraz.

Zadbaj także o miejsce działania swoich postaci. Niech

będzie niezwykle, nieco egzotyczne. Niech będzie to miejsce, o którym czytelnik może tylko pomarzyć. I tu wchodzimy w **życie wyższych sfer**. Jest elitarna grupa niebotycznie bogatych, posiadających władzę ludzi, do których czytelnik tęskni, których życiem się fascynuje. Stać ich na ekstrawagancje, noclegi w drogich hotelach, podróże, a także finansowanie podejrzanych przedsięwzięć. Ich działalność można powiązać z wątkiem religijnym i tajemnicami, wprowadzając tajne stowarzyszenie czuwające nad jakimś sekretem, np. miejscem ukrycia Świętego Graala, czy innymi tajemnicami o światowym znaczeniu. Nie mogą przecież angażować swoich gigantycznych środków dla ochrony błahych sekretów.

Wszystko to należy jednak wykorzystywać z umiarem, by nie przesadzić z dążeniem do pozyskania przychylności czytelnika za wszelką cenę. Pamiętaj, że znacznie ważniejsze od tego, jakimi środkami się posługujesz jest to, co tak naprawdę chcesz przekazać. Czy jest to coś więcej, niż tylko historia, którą opowiadasz. Czy jest jakieś drugie dno? A może i trzecie? Co kryje się pod powierzchnią Twojej opowieści? Przekonanie, że dobro zawsze zwycięża, że miłość jest silniejsza od śmierci, że historia oceni oprawców, że zemsta wyniszcza... Zastanów się, co chcesz przekazać, jakie ideały uważasz za warte tego, by je pokazać.

Self-publishing

Osób piszących raczej nie ubywa. Przeciwnie – wydaje się, że więcej osób pisze niż czyta. Rodzi to spore problemy w związku z rosnącą konkurencją. Każdy piszący pragnie przebić się do grupy czytających, by zebrać pozytywne opinie, poczuć się docenionym, albo przynajmniej dostrzeżonym przez innych. Powstaje paradoks: czytelnictwo spada, a książek wydaje się coraz więcej, bo wciąż przybywa autorów, pojawiają się dla nich nowe możliwości. Jedną z nich jest self-publishing, czyli wydanie swojej książki bez pośrednictwa wydawcy. Przebicie się bowiem do niego drogą tradycyjną w wielu przypadkach kończy się klęską. Dlaczego więc nie wziąć sprawy w swoje ręce?

Self-publishing to obecnie bardzo popularna forma wydawania własnych publikacji. Autor sam zajmuje się publikacją i dystrybucją swojego dzieła, panując nad jego losem od początku do końca. Nie byłoby to możliwe bez rozwoju nowych mediów elektronicznych, systemów dystrybucji w księgarniach internetowych oraz istnieniu e-booków. Obecnie autor może wydać się sam i czerpać z tego zyski, nie posilując się pośrednictwem wydawcy.



Katarzyna Krzan

posiada doktorat z literatury popularnej, ukończyła kulturoznawstwo. Napisała książkę „Ekstaza w wersji pop. Poszukiwania mistyczne w kulturze popularnej”, która ukazała się nakładem Wydawnictw Akademickich i Profesjonalnych (obecnie Oficyna Wydawnicza Łośgraf). Jest autorką „Praktycznego Kursu Pisarstwa” wydanego przez Złote Myśli i kilku innych publikacji.

Prowadzi Agencję Internetową A3M oraz wydawnictwo internetowe e-bookowo. Prowadzi także kursy pisarstwa, pisuje artykuły i recenzje. Prywatnie żona i mama trzech córek.

Patronat medialny:

